

Poradnik modelarski - Pojazdy bojowe cz.9



Cena :
~~29,90 PLN~~
8,23 PLN

Producent : **Payo**
 Dostępność : **Jest**
 Stan magazynowy : **bardzo wysoki**
 Średnia ocena : **brak recenzji**

-50%

WYPRZEDAŻ / SALE

Poradnik modelarski - Pojazdy bojowe część 9

Praca zbiorowa

Oto jeden z serii wspaniałych "poradników modelarskich" wydawanych przez firmę "Payo", która znalazła ogromne uznanie wśród początkujących jak i zaawansowanych modelarzy. Publikacje te są kopalnią wiedzy fachowej, pełne porad i spostrzeżeń, które są pomocą i drogowskazem w rozwijaniu wspaniałego hobby jakim jest modelarstwo.

Najciekawsza pozycja w dorobku wydawniczym firmy Payo. Na 68 stronach pokazano jak "mistrzowie sztuki modelarskiej" malują 11 modeli broni pancernej w różnych skalach. Każdy z artykułów zawiera szczegółowy opis malowania "krok po kroku". Czasem zastosowane techniki i ich końcowe efekty zapierają dech w piersiach... Całość uzupełnia ponad 400 kolorowych, super jakości zdjęć.

Obowiązkowa lektura każdego "pancerniaka"

W numerze:

- Famo, Revell w skali 1/72 - maluje Przemysław Szymczyk
- King Tiger, Dragon w skali 1/35 - Łukasz Orczyc
- Half truck M2A1, Dragon 1/35 - Marcin Skrzypek
- M60 Blazer, Italeri 1/35 - malowanie pędzlem Artura Żółtego
- Panzer III Ausf.N, Dragon 1/35 - Dariusz Zwierzyński
- Medium 3t coal engine, Italeri 1/35 - Marcin Szelenbaum
- Flakpanzer V Coelian, Dragon 1/35 - Jarosław Czerniecki
- KV-2, Trumpeter 1/35 - Sergiusz Pęczek
- Wieża KV-2 - maluje Piotr Gładki
- Pz.IV Ausf.J, Tamiya 1/48 - Mateusz Mathea
- Jagdtiger, Dragon 1/35 - Łukasz Szwarc

68 strony + okładka w formacie A-4. Wydrukowano na papierze kredowym.

Polecamy początkującym jak i zaawansowanym adeptom sztuki modelarskiej.

Wydawca: **Payo (Polska)**

www.payo.pl

Poradnik

ISBN 978-83-925165-5-2

pokazuje
uczy
inspiruje

modelarski

Famo
King Tiger
Half track M2A1
M-60
Pz. III Ausf. N
Medium 3t coal engine
Coelian
KV-2
wieża KV-2
Pz. V Ausf. J
Jagdtiger

11 modeli
malowanych
krok po kroku

ponad
400 zdjęć

68 stron
wiedzy modelarskiej

Pojazdy bojowe

9



Spis treści



Famo

1:72

maluje Przemysław Szymczyk

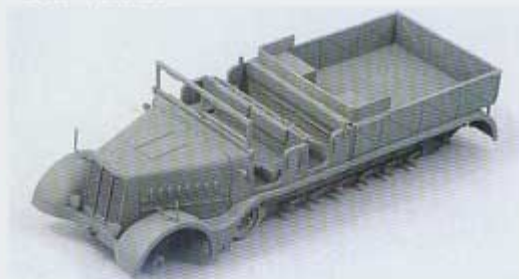
Jakość wykonania modelu ciągnika „Famo” firmy Revell nie pozostawia wiele do życzenia – do tego zresztą firma zdążyła nas już przyzwyczaić. Nawet wykonany „prosto z pudełka” prezentuje się bardzo okazale. Jedyne mankamenty to niewielkie przesunięcia formy, widoczne zwłaszcza na kołach układu gąsienicowego, i po macoszemu potraktowany silnik – producent odtworzył jedynie dolną jego część. Modelarze chcący wyeksponować silnik mogą sięgnąć po konkurencyjny model Trumpetera.



1 Model przygotowany do malowania. Części zostały dokładnie umyte w wodzie z dodatkiem płynu do mycia naczyń i umocowane na wykałaczkach.



2 Złożony na sucho – zmiany w stosunku do fabrycznego modelu ograniczyłem do wymiany bocznych uchwytów i sygnalizatorów skrajni pojazdu na białych na druczane.



3 Nałożony aerografem podstawowy kolor – Model Master Panzer Schwarz Grau (nr 4795).



4 Rozjaśnianie aerografem – kolorem podstawowym z dodatkiem białej.



5 Zdjęta osłona dyszy w aerografie pozwala uzyskać mniejszą plamkę.



6 Rozjaśnione środkowe części wszystkich paneli.

King Tiger

1:35

maluje

Łukasz Orczyk

Każdy z nas, modelarzy, ma swoje sposoby na malowanie. W poniższym artykule chciałbym przedstawić mój sposób. Posłuży mi do tego model Królewskiego Tygrysa, który pokazywany był już w jednym z poprzednich Poradników (Pojazdy Bojowe 6 - „Kociak!”).



1 Gotowy model umyłem w wodzie z płynem do mycia naczyń. Jak widać ma na sobie wszystkie elementy dodatkowe, takie jak na przykład liny holownicze. Oczywiście do malowania zostały one zdjęte, co dokładnie widać na kolejnym zdjęciu.



2 Zawsze staram się wkleić do środka modelu uchwył (w tym wypadku jest to kawałek ramki po częściach), który ułatwia manewrowanie nim w czasie prac malarskich. Bazowym kolorem jest tutaj zielony z serii Authentic firmy Model Master.



3 Wieża również została wyposażona w taki uchwył, jednak dopiero po zrobieniu powyższego zdjęcia.



4 Jako że pojazd, którego model budowałem, posiadał trójbarwny kamuflaż o ostrych krawędziach, zdecydowałem się na zastosowanie szablonów. Do ich wykonania użyłem taśmy maskującej firmy Tamiya, masy Blue Tack oraz zwykłego papieru.



5 Jak widać na zdjęciu, model posiada już kamuflaż - na zielony nałożone zostały plamy w kolorze brązowym oraz piaskowym. Wszystkie farby pochodzą z tej samej serii. Dodatkowo dość grubym pędzlem nałożyłem kropki - dość nieregularnie i niezbyt gęsto (piaskowe na brązowym i zielonym, a zielone na piaskowym).

Producent: Dragon.
Nr katalogowy: 6254.
Skala: 1:35.
Dodatki: Aber 35A90.
Farby: Model Master Authentic, olejne artystyczne.
Ocena: 8/10

Half truck M2A1

1:35

maluje

Marcin Skrzypek

Przeoglądając zdjęcia z Euromilitaire 2006 natrafiłem na wspaniale pomalowany model Phila Stutcinskasa - zaintrygował mnie jego sposób malowania pozostałości białego kamuflażu. Zdecydowałem, że warto spróbować tej prostej, ale dającej niesamowite efekty metody. Wybór padł na dragonowskiego Halftracka. W pudełku znajdują się wysokiej jakości części w ramach, a także arkusze kalkomanii i instrukcja. Aby urozmaicić wygląd pojazdu i jednocześnie dopasować go do zimowej scenarii postanowiłem dodać żywiczne koła z łańcuchami firmy Tank Workshop.



1 Dragon przyzwyczaił nas do wysokiej jakości swoich modeli, odznaczających się staranną jakością wykonania detali. Poprawne sklejanie modelu nie stanowiło więc problemu.



2 Pierwsza warstwa zielonego koloru została nałożona za pomocą aerografu Paasche VSR90. Humbrol 159, Model Master „British Gulf Lt Stone”, MM „White” oraz kilka kropel H33 zmieszałem w dwojonej proporcji, tak aby osiągnąć odpowiedni odcień.



3 Następnie przystąpiłem do nakładania kalkomanii. Najpierw nałożyłem błyszczący lakier firmy Pactra. Do poprawnego nałożenia kalkomanii posłużyłem się znakomitym zestawem firmy Microscale Set i Sol.



4 Wyjątkowo odporne kalki, po kilkakrotnym nałożeniu „sola”, w ostateczności uległy i ładnie ułożyły się w każdym zakamarku.



5 Na koniec, wszystko zostało pokryte błyszczącym lakierem Pactra.



6 Metoda Phila jest bardzo prosta. Zanim nałożymy biały kolor, pojazd musi zostać pokryty kilkoma cienkimi warstwami lakieru do włosów. Tak też zrobiłem i ja.

Pz. III Ausf. N

1:35

maluje

Dariusz Zwierzyński

Malowanie modeli to według mnie najciekawsza zabawa w modelarstwie kołowym i gąsienicowym. Możliwość pokazania modeli nie tylko w malowaniu i stanie fabrycznym, ale również, a właściwie przede wszystkim pokazanie pojazdu zużytego, gdzieś tam zardzewiałego, zakurzonego, a nawet spalonego to dla mnie kwintesencja modelarstwa. Żeby nie męczyć długim wstępem chciałbym po prostu zaprosić do obejrzenia mojej metody malowania modeli. Takie malowanie zajmuje mi około jednego dnia, ale przy większym przyłożeniu się można uzyskać lepszy efekt.



1 Model odkurzony i oczyszczony, przygotowany na gruntowanie.



2 Do gruntowania używałem mieszanki dwóch farb firmy Vallejo Model Air 70% czarnej + 30% mahoniowej.



3 Całość pomalowałem aerografem mieszaniną kilku farb wraz z lakierem, zastosowane farby widoczne na obrazku 4, starałem się malować tak aby zostały ciemne cienie na obrzysie elementów czołgu.



4 Mieszanka farb: MC 927 75%, GC 72 10-15%, MA 036 3-5%, MA 086 około 5%, wszystkie proporcje nie są zbyt dokładne, podalem je w przybliżeniu, po stworzeniu mikstury dodałem dla lepszej płynności medium 72069.



5 Po nałożeniu kilku warstw farby całość polakierowałem na błysk akrylem bezbarwnym Model Mastera 4638.



6 Odczekałem około 30 min i już można było nałożyć kalkomanie oraz zapuszczać farbę (olejną art. w odcieniu brązu) we wszelkie zagłębienia.

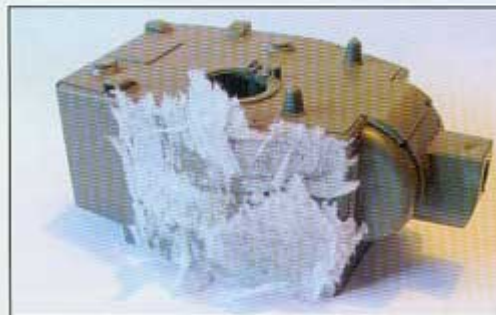
Wieża KV-2

1:35

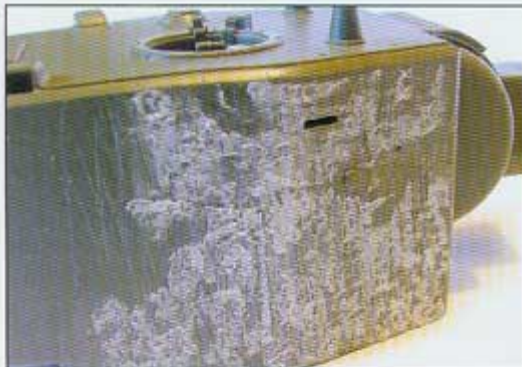
maluje

Piotr Gładki

Bogactwo wszelakich dostępnych środków malarskich zwanych amatorskimi bądź profesjonalnymi, w których to asortymencie mało obeznani mogą się pogubić jest tak wielka, że modelarze mało po nie sięgają. Swoje modele malujemy zazwyczaj emaliami przeznaczonymi właśnie do malowania modeli plastikowych. W tym rozdziale objaśnię jak prostymi metodami można osiągnąć zadowalający nas efekt wypalanej farby posługując się przy tym artystycznymi farbami akrylowymi oraz wodnymi akwarelkami. Farby profesjonalne, choć drogie, mają jednak bardziej soczyste oraz przejrzyste kolory, co pozwala nam uzyskać ciekawsze efekty. Może ktoś odkryje własne upodobania oraz radość z malowania takimi farbami. Zalecam tu unikanie dużych kosztownych kostek z farbami w kilkudziesięciu kolorach, raczej operowanie wąską paletą barw celem oswojenia się z tą techniką. Materiały jakie wykorzystałem do zaprezentowania tego cyklu to: akrylowe farby artystyczne Renesans, kostki wodnej akwareli Van Gogh, opóźniacz do akryli Renesans, pędzli o syntetycznym włosiu z serii Dynasty w rozmiarach od 0 do 4 - stosunkowo taniach, a dobrych. Bez względu na umiejętności zapewniam, że efekt naszych poczynań będzie ciekawą formą, którą można zastosować z umiarem oczywiście na naszych modelach.



1 Na wstępie nakleję na wieżę kawałki chusteczki higienicznej, posługując się klejem do plastiku.



2 Po wyschnięciu kleju przy pomocy ostrego nożyka zdarłem papier. Tam, gdzie klej nie przykleił chusteczki pozostały placki.



3 Opuszką palca przyklepałem wszystkie wystające drobiny papieru przyklejając je do pancerza poprzez pryskanie nań odrobiną lakieru do włosów.



4 Całość zagruntowana na podstawowy kolor kamuflażu rosyjskich czołgów, cieniując przy tym kolor jaśniejszymi odcieniami zieleni.



5 Rdzawego nalotu nie mogło zabraknąć. Tu został nałożony jako delikatne plamy.